

Wyrok z dnia 5 lipca 2001 r.

II UKN 479/00

Przy ustalaniu podstawy wymiaru renty rodzinnej nie sumuje się kwot świadczeń przysługujących z różnych tytułów i z różnych rodzajowo ubezpieczeń społecznych.

Przewodniczący SSN Barbara Wagner (sprawozdawca), Sędziowie SN: Jerzy Kuźniar, Maria Tyszel.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 5 lipca 2001 r. sprawy z wniosku Józefy W. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi w G. o wysokość renty rodzinnej, na skutek kasacji wnioskodawczyni od wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 15 lutego 2000 r. [...]

o d d a l i ł kasację.

U z a s a d n i e n i e

Sąd Apelacyjny w Gdańsku wyrokiem z dnia 15 lutego 2000 r. [...] oddalił apelację Józefy W. od wyroku Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku z dnia 14 czerwca 1999 r. [...], oddalającego odwołanie apelującej od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych-Oddziału w G. z dnia 18 lutego 1999 r., przyznającej rentę rodzinną po zmarłym mężu Edwardzie W.

Sąd ustalił, że Edward W., zmarły w dniu 5 lutego 1999 r. mąż wnioskodawczyni, pobierał w zbiegu rentę z tytułu niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową i emeryturę pracowniczą. Organ rentowy zaskarżoną odwołaniem decyzją wyliczył wnioskodawczyni wysokość renty rodzinnej od przysługującej zmarłemu emerytury.

W ocenie Sądu, żądanie Józefy W. ustalenia wysokości należnej jej renty rodzinnej od kwoty świadczeń pobieranych przez zmarłego w zbiegu jest bezzasadne. Regułą prawa ubezpieczenia społecznego jest wypłata jednego świadczenia - wyższego lub wybranego przez uprawnionego. Wyjątek od tej zasady dotyczy zbiegu

prawa do emerytury i renty o charakterze odszkodowawczym. Renta rodzinna jest świadczeniem pochodnym natury alimentacyjnej. Przewidują je zarówno ustawa z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. Nr 162, poz. 1118 ze zm.), powoływana dalej jako „ustawa emerytalna” lub „ustawa”, jak też ustawa z dnia 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (jednolity tekst: Dz.U. z 1983 r. Nr 30, poz. 144 ze zm.), powoływana dalej jako „ustawa wypadkowa”. Jest okolicznością bezsporną, że śmierć Edwarda W. nie pozostawała w związku z chorobą zawodową, a zatem podstawę prawną przyznania wnioskodawczyni żądanego świadczenia stanowi art. 73 ust. 1 ustawy emerytalnej. Przepis ten określa podstawę ustalenia renty rodzinnej, przyjmując, że jest nią kwota świadczenia, które przysługiwałoby zmarłemu, zaś za kwotę świadczenia, które przysługiwałoby zmarłemu uznaje kwotę emerytury lub renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy (ust. 2). Zmarły nie pobierał renty na podstawie przepisów ustawy emerytalnej, lecz emeryturę. Od kwoty emerytury przysługującej Edwardowi W. należało zatem ustalić wysokość renty rodzinnej jego żony - Józefy.

Józefa W. zaskarżyła ten wyrok kasacją. Wskazując jako jej podstawę naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię „w szczególności” art. 73 ust. 1 pkt 1 w związku z art. 73 ust. 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. „przez przyjęcie, iż podstawą wymiaru renty rodzinnej dla osoby uprawnionej nie może być świadczenie, które uprzednio przysługiwało zmarłemu na podstawie ustawy z dnia 14.12. 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz.U. nr 40 poz. 267 z późniejszymi zmianami) i ustawy z 12.06.1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz.U. z 1983 r nr 30 poz. 144 z późniejszymi zmianami) w wysokości półtorakrotnej, odpowiadającej pełnej rencie i połowie emerytury zgodnie z treścią art. 24 ust. 1 pkt 1 ostatniej z wymienionych ustaw”, wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej lub drugiej instancji do ponownego rozpoznania względnie o „uznanie zasadności kasacji i ustalenie wysokości renty rodzinnej zgodnie z żądaniem powoda”, w obu przypadkach z przyznaniem od organu rentowego zwrotu kosztów postępowania według norm przepisanych.

Pełnomocnik skarżącej wywodził, że Sądy błędnie przyjęły, iż przez użyte w art. 73 ustawy emerytalnej określenia emerytura lub renta należy rozumieć tylko świadczenia przewidziane w tejże ustawie. Wykładnia systemowa i celowościowa

nakazuje uwzględnić w podstawie wymiaru renty rodzinnej każdą rentę, niezależnie od podstawy prawnej jej przyznania. Za takim poglądem przemawia także wykładnia językowa i logiczna oraz „argument w postaci pewności, jasności i zupełności prawa”. Nadto, żaden przepis prawa „nie wyklucza wskazanego w niniejszej kasacji sposobu interpretacji spornego przepisu”. Pełnomocnik Józefy W. wyraził zdziwienie stanowiskiem Sądu drugiej instancji „odróżniającym sytuację, w której zmarły uprawniony posiada określone prawo, a oparte na tym prawie uprawnienie osoby pozostałej po śmierci ubezpieczonego, które ma charakter alimentacyjny (jak słusznie zauważył Sąd Apelacyjny), jest oparte na innych podstawach”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Stan faktyczny rozpoznawanej sprawy jest między stronami procesowymi nie-sporny. Zmarły w dniu 5 lutego 1999 r. mąż skarżącej pobierał rentę z tytułu niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową oraz w zbiegu z nią połowę emerytury. Spór dotyczy bezpośrednio wysokości należnej Józefie W. renty rodzinnej, a pośrednio sposobu ustalania podstawy wymiaru tego świadczenia i sprowadza się do wykładni ustawowych zwrotów „świadczenie, które przysługiwałoby zmarłemu” (art. 73 ust. 1 ustawy emerytalnej) oraz „kwota świadczenia, które przysługiwałoby zmarłemu” (art. 73 ust. 2 ustawy).

Renta rodzinna jest świadczeniem przewidzianym w ubezpieczeniach emerytalnym, rentowym i wypadkowym. Przysługuje z tytułu utraty żywiciela. Jest świadczeniem pochodnym w takim znaczeniu, że warunkiem koniecznym nabycia do niej prawa jest posiadanie prawa do emerytury lub renty przez zmarłego ubezpieczonego. Zasadniczą funkcją renty rodzinnej jest dostarczenie członkom rodziny zmarłego (pracownika, emeryta, rencisty) środków utrzymania niezbędnych do zaspokojenia ich podstawowych potrzeb. Stanowi rekompensatę dochodu utraconego wskutek śmierci osoby bliskiej. Zawiera też elementy nawiązki. Ta ogólna charakterystyka renty rodzinnej, jej ideologia, powinna być brana pod uwagę przy wykładaniu przepisów ją regulujących.

Rentę rodzinną jako świadczenie objęte ubezpieczeniem wypadkowym przewiduje art. 2 pkt 5 ustawy z dnia 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych. Warunkiem nabycia do niej prawa jest śmierć rencisty pobierającego rentę z tytułu „inwalidztwa” (niezdolności do pracy) wskutek

wypadku przy pracy lub choroby zawodowej na podstawie przepisów ustawy wypadkowej (art. 26 ust. 1 tejże ustawy). Według art. 28 ustawy wypadkowej, „członkom rodziny rencisty pobierającego rentę inwalidzką na podstawie niniejszej ustawy, który zmarł z innych przyczyn niż wypadek przy pracy lub choroba zawodowa, przysługuje renta rodzinna w myśl przepisów o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin” (obecnie: ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych). Przepis ten należy rozumieć tak oto, że członkom rodziny zmarłego ubezpieczonego uprawnionego do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową, jeżeli choroba zawodowa nie była przyczyną jego zgonu, przysługuje renta rodzinna nie na warunkach i w wysokości przewidzianych w ustawie wypadkowej, lecz na warunkach i w wysokości określonych w ustawie emerytalnej. Sąd prawidłowo zatem zastosował w ocenie prawa skarżącej do renty rodzinnej wyłącznie przepisy ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Zgodnie z art. 65 ust. 1 ustawy emerytalnej, renta rodzinna przysługuje uprawnionym członkom osoby, która w chwili śmierci miała ustalone prawo do emerytury lub renty z tytułu niezdolności do pracy. Wedle art. 73 ust. 1 pkt 1, renta rodzinna dla jednej osoby uprawnionej wynosi 85% świadczenia, które przysługiwałoby zmarłemu, zaś, stosownie do ust. 2, za kwotę świadczenia, które przysługiwałoby zmarłemu uważa się kwotę emerytury lub renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy.

Edward W. nie pobierał z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych renty z tytułu niezdolności do pracy, lecz tylko emeryturę (choć jest to o tyle nieścisłe, że w ramach Funduszu Ubezpieczeń Społecznych wyodrębnia się fundusz wypadkowy, a składki na ubezpieczenie wypadkowe stanowią przychody Funduszu). Ponieważ skarżąca dochodzi renty rodzinnej na warunkach przewidzianych w ustawie z dnia 17 grudnia 1998 r., jej prawo do żądanego świadczenia jest prawem pochodnym od przysługującej zmarłemu emerytury. Gdyby (w związku z treścią art. 28 ustawy wypadkowej), założyć, które to założenie jest co najmniej wysoce dyskusyjne, że prawo zmarłego do renty z tytułu niezdolności do pracy pozostającej w związku z chorobą zawodową przekształciło się wskutek jego śmierci w prawo do renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy na zasadach ogólnych (w następstwie innych zdarzeń niż choroba zawodowa) lub, co byłoby poprawniejsze, że potencjalne prawo skarżącej do renty rodzinnej wypadkowej uległo przekształceniu w prawo do renty rodzinnej zwykłej,

powstaje problem dopuszczalności sumowania kwot przysługujących zmarłemu świadczeń (emerytury i renty) w celu ustalenia podstawy wymiaru renty rodzinnej. Przeciwno takiej możliwości przemawia wykładnia gramatyczna art. 73 ust. 2 ustawy emerytalnej. Konsekwentne użycie przez ustawodawcę w przepisach regulujących rentę rodzinną (także w art. 65 ust. 1) łącznika „lub” między określeniami „przysługująca zmarłemu emerytura” i „przysługująca zmarłemu renta” świadczy, że wyrażenia te stanowią człony alternatywy rozłącznej. Kiedy mowa jest o obu tych świadczeniach łącznie ustawodawca używa właściwego koniunkcji łącznika „i” (np. w art. 5 ust. 1-3, art. 8, art. 15). Niektóre unormowania ustawy dotyczą tylko emerytury (np. art. 21, dział II) lub tylko renty (np. art. 17, rozdział 1 działu III). Wniosek stąd, że renta rodzinna przysługuje jako świadczenie pochodne albo emerytury albo renty, w wysokości procentowo wymierzanej albo od emerytury albo od renty przysługujących zmarłemu. Za taką wykładnią art. 73 ust. 2 przemawia nadto użycie w ust. 1 na określenie podstawy wymiaru renty rodzinnej liczby pojedynczej. Podstawę ustalenia wysokości renty rodzinnej stanowi jedno świadczenie, które przysługiwałoby zmarłemu, a nie świadczenia, które by mu przysługiwały. Także wtedy, gdy zmarły był uprawniony równocześnie do obu tych świadczeń. Pomimo bowiem uprawnienia i do emerytury i do renty przysługiwało mu prawo do wypłaty tylko jednego z tych świadczeń. Przy innej interpretacji art. 73 ust. 2 ustawy emerytalnej sytuacja pozostałych po zmarłym świadczeniobiorcy członków jego rodziny uprawnionych do pochodnej renty rodzinnej kształtowałaby się korzystniej niż prawo własne samego ubezpieczonego. Interpretacja prowadząca w takim kierunku byłaby aksjologicznie wątpliwa i sprzeczna z podstawową funkcją renty rodzinnej (funkcją alimentacyjną). Za przyjętą tu wykładnią art. 73 ust. 1 i 2 ustawy emerytalnej przemawiają również względy systemowe. Ustawa z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. Nr 137, poz. 887 ze zm.) przewiduje w art. 1 cztery odrębne ubezpieczenia społeczne - emerytalne, rentowe, chorobowe i wypadkowe, stanowiąc w art. 2 ust. 2, że „rodzaje świadczeń z ubezpieczeń społecznych, warunki nabywania do nich prawa oraz zasady i tryb ich przyznawania określają odrębne przepisy”. Ze względów technicznych świadczenia z odrębnych rodzajowo ubezpieczeń emerytalnego i rentowego uregulowane zostały w jednym akcie prawnym - w ustawie z 17 grudnia 1998 r. W istocie więc przepisy art. 65 - art. 74 ustawy emerytalnej dotyczą renty rodzinnej jako świadczenia i z ubezpieczenia emerytalnego i z ubezpieczenia rentowego. To tłumaczy użycie w art. 65 ust. 1 oraz w art. 73 ust. 2 łącznika „lub”,

zaś w art. 73 ust. 1 liczby pojedynczej terminu „świadczenie”. Warto przy tym odnotować, że art. 29 ustawy wypadkowej odsyła w sprawach renty rodzinnej nie uregulowanych w ustawie do odpowiednio stosowanych przepisów ustawy emerytalnej. Zakres regulacji renty rodzinnej jest w ustawie wypadkowej niezbyt szeroki i dotyczy w istocie kręgu podmiotów uprawnionych (art. 26 ust. 2) oraz wysokości (art. 27).

Rację ma Sąd, że w prawie ubezpieczenia społecznego obowiązuje zasada wypłaty jednego świadczenia - wyższego lub wybranego (art. 95 ustawy). Wyjątki od tej reguły przewidziane wyczerpująco w art. 96 ustawy emerytalnej wskazują, że w zbiegu ze świadczeniami emerytalnymi i rentowymi przysługującymi na podstawie przepisów tejże ustawy wypłacane są tylko świadczenia o charakterze odszkodowawczym. Przy czym, ów zbieg uzasadniający wypłatę dwu świadczeń (w całości lub części) musi zachodzić między emeryturą oraz rentami inwalidy wojennego, wojskowego, kombatantha lub rentą wypadkową. Prawo do wypłaty świadczeń w zbiegu przysługuje wyłącznie osobom uprawnionym do tych świadczeń. Zatem w przypadku hipotetycznego uprawnienia zmarłego Edwarda W. zarówno do renty z tytułu niezdolności do pracy, jak i do emerytury na podstawie ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r., on sam otrzymywałby jedno świadczenie - wyższe lub wybrane. I ono stanowiłoby podstawę wymiaru renty rodzinnej dla skarżącej. Trafnie też Sąd wywiódł, że nawet gdyby wnioskodawczyni nabyła prawo do renty rodzinnej na podstawie przepisów obu ustaw - emerytalnej i wypadkowej, jedno z tych świadczeń nie byłoby jej wypłacane. Z art. 24 ustawy wypadkowej wynika, że w sposób określony w punktach 1 i 2 ustępu 1 (cała renta i pół emerytury lub cała emerytura i połowa renty) wypłacane są świadczenia osobie uprawnionej „do renty inwalidzkiej na podstawie niniejszej ustawy” oraz „do emerytury na podstawie innych przepisów”. W przypadku zbiegu prawa „do renty inwalidzkiej na podstawie niniejszej ustawy oraz do innych świadczeń o charakterze rentowym” wypłaca się jedno świadczenie - wyższe lub wybrane (ust. 3). Sumowanie kwot świadczeń przysługujących zmarłemu z różnych tytułów i z różnych rodzajowo ubezpieczeń do ustalenia podstawy wymiaru renty rodzinnej prowadziłoby wprost do obejścia wyrażonej generalnie w art. 95 ustawy emerytalnej, a potwierdzonej przepisami szczególnymi (art. 24 ustawy wypadkowej, art. 54 ustawy z dnia 29 maja 1974 r. o zaopatrzeniu inwalidów wojennych i wojskowych oraz ich rodzin, jednolity tekst: Dz.U. z 1983 r. Nr 13, poz.68 ze zm.) zasady wypłaty, w razie zbiegu prawa do świadczeń, jednego z nich - wyższego lub wybranego przez ubezpieczonego.

Jakkolwiek więc słuszne jest twierdzenie pełnomocnika Józefy W., że przepisy ubezpieczeniowe nie zabraniają wprost interpretacji art. 73 ust. 1 i 2 ustawy emerytalnej sugerowanej przez niego w kasacji, to nie można już zgodzić się z tezą, że interpretacja taka jest prawidłowa uwzględniając reguły wykładni gramatycznej, logicznej, funkcjonalnej, teleologicznej, systemowej i aksjologicznej.

Mając powyższe na względzie Sąd Najwyższy, stosownie do art. 393¹² KPC, orzekł jak w sentencji.

=====